KURJER WARSZAWSKI.

Czwarek. 19 Lutego. / 3 Marca. Rok 1859. № 59. Jutro, Śgo Kazimierza Królewicza.

Jutro, w Piątek, jako pierwszy zaczętego miesiąca, odbywać się będzie w Kościele Panien *Wizytek*, solenna Wotywa ku uczczeniu N. Serca PANA JESZUSA, o godzinie 9tej z rana; oraz we wszystkie Piątki całego Wielkiego Postu; na które, szano: Członkowie Bractwa, oraz wszyscy pobożni Katolicy zgromadzać się zechcą.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej udarować raczył, P. Jana *Grydina* 1go, Kupca 3ciej gildji w Warszawie, w nagrodę wypełnianych przez niego w ciągu lat 12tu, bezpłatnie i ze szczególną gorliwością, obowiązków Sędziego Trybunału Handlowego, medalem złotym, z napisem: »za gorliwość" na wstążce Orderu Sgo Stanisława.

Przez rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych: Referent Aloizy *Bassowski*, p. o. Komissarza Ekono:; Rachmistrz, Sekretarz Koll: Ant: *Kłopotowski*, p. o. Referenta; Adjunkt Ekonom: Wawrzy: *Szadkowski*, p. o. Rachmistrza; Sekretarz Sekcji Dóbr w Rządzie Gub: Radoms: Józef *Sobocki*, p. o. Adjunkta Ekonom: w Wydz: Dóbr i Lasów Rządowych Komissji Skarbu; Adjunkt Ekono: Konstan: *Saniewski*, p. o. Sekretarza; Rachmistrz Józef *Szpakowski*, p. o. Adjunkta Ekonom:; Adjunkt Młodszy Alex: *Bogdański*, p. o. Rachmistrza; Kancelista Rządu Guber: Lubels: Winc: *Łucy*, p. o. Adjunkta Młodszego, i Aplikant Alexan: *Kulesza*, p. o. Adjunkta Miernictwa; Rachmistrz Wydz: Kontrolli Kom: Skarbu Tad: *Fechner*, p. o. Kontrollera tamże; Sekretarz Andrzej *Rasiński*, p. o. Rachmistrza; Adjunkt Ant: *Ostrowski*, p. o. Sekretarza; Kancellista Hipolit *Tyszka*, p. o. Adjunkta Wydz: Kontrolli; Uczeń medalierstwa Alex: *Szawłowski*, p. o. Assystenta medalierstwa w Mennicy Warszawskiej; Rachmistrz kl: 2giej w Rządzie Gub: Radoms: Jan *Wyszyński*, p. o. Sekretarza Sekcji Skarbo: w tymże Rządzie Gub:; Rachmistrz Kontrolli Skarbo: w Radomiu Celestyn *Sawicki*, p. o. Rachmistrza kl: 2giej Sekcji Skarbowej w Rządzie Gub: Radoms:; Assystent Kontrolli Skarbo: Jul: *Pawełecki*, p. o. Rachmistrza tejże Kontrolli; Podsekretarz Sekcji Skarbo: Stan: *Radłowski*, p. o. Assystenta Kontrolli Skarbo: w Radomiu; Kancellista Teofil *Ziemoński*, p. o. Podsekretarza Sekcji Skarbo: w Rządzie Guber: Radoms:; Kontroller Kassy Urzędu Loterji, Radca Hono: Antoni *Żółtowski*, p. o. Rendanta Składu Główuego Stępla przy Rządzie Gub: Warszaws:; Adjunkt Urzędu Loterji Jan *Martyński*, p. o. Rachmistrza 3go w tymże Urzędzie; Assystent Kassy Józef *Wolski*, p. o. Adjunkta 3go, i Kancellista Leonard *Wojczyński*, p. o. Assystenta Kassy Urzędu Loterji.

W roku 1858, w czasie od dnia 1 Lipca do dnia 31 Grudnia, następujący Duchowni uznani zostali za ukwalifikowanych do posiadania beneficjów: z Dyecezji Lubelskiej: XX. Fran: *Michalski*, Leopold *Zgodziński*, Marcin *Padziński*, Igu: *Wierszyński*, Mikołaj *Bojarski*; z Dyecezji Podlaskiej: XX. Gracjan *Rzewuski*, Tomasz *Nowacki*, Józef *Kromski*, Tade: *Gorczyński*, Stan: *Broniszewski*, Paweł *Perkowski*, Paweł *Piotrowski*; z Dyecezji Płockiej: XX. Angu: *Krużmanowski*, Teofil *Wysocki*, Józef *Ostromęcki*, Roch *Skrobecki*, Jan *Kącki*; z Dyecezji Sandomierskiej: XX, Wojciech *Pękalski*, Karol *Bogdański*, Miko: *Strachowski*, Jan *Falkiewicz*; z Dyecezji Kieleckiej: XX. Józef *Klemensiewicz*, Juljan *Piotrowski*.

Rada Lekarska Królestwa Polskiego, na posiedzeniu z dnia 17 Lutego (1 Marca) r. b., przyznała PP. Alexandrowi *Duchâteau* i Ernestowi *Roehl*, stopień Magistra Farmacji.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Duczyńskiego*, urlopowanego Porucznika; tudzież P. *Kleczeńskiego*, urlopowanego Praporszczyka, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Komissja Archeologiczna Wileńska, przy Muzeum Starożytności, wybrała na Członka Honorowego, znanego z prac swoich Artystę-Obywatela Pana Oskara *Sosnowskiego*.

Dnia 5go b. m. to jest w Sobotę, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana, jako w piątą rocznicę skonu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Konstantego *Naskiego*, b. Oficera b. Wojsk Polskich; na które, pozostała Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, w Kościele Śgo Krzyża, o godzinie 9tej z rana, odprawione będzie Nabożeństwo za duszę ś. p. Alfonsa *Suchodolskiego*, Dziedzica dóbr Tymienicy w Gub: Radomskiej, Syna ś. p. Antoniego *Suchodolskiego*, b. Prezesa Tow: Kred: Ziem:, b. Województwa Sandomierskiego; na które, jedna z Krewnych z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, jako w rocznicę śmierci ś. p. Augusta *Sommer*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne; na które, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

W Sobotę, to jest d. 5go b. m., o godz: 9½ z rana, w Kościele Śgo Alexandra, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Teressy z Klimowiczów *Boczkowskiej*; na które, pozostały Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Dnia 5go b. m., to jest w Sobotę, w Kościelele XX. *Dominikanów*, o godz: 11tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ludwika *Jankowskiego*, Urzędnika Komissji R. P. i Skarbu; na które, pozostała Żona, Kolegów i Przyjaciół zmarłego zaprasza.

W końcu r. z., umarł w Zamościu, ś. p. Xiądz Alex: *Ulidowicz*, Dziekan Infułat Kollegjaty Zamojskiej. Urodził się ten Prałat w r. 1782, wyświęcony na Kapłana w roku 1806, i niedawno obchodził 50 letni Jubileusz swego Kapłaństwa.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w m. Styczniu r. z., w Domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie, starców i kalek obojej płci 314, których koszt żywienia wynosił rs. 620 kop: 89; sierot obojej płci 167, a koszt żywienia tychże rs. 314 k. $74^{1}/_{2}$; do 7miu Sal Ochron uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 311, których utrzymanie kosztowało rs. 91 kop: 25; w zakładzie niemowląt było z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 15, których utrzymanie kosztowało rs. 11 k. $23^{1}/_{2}$; na obiadach 5ciogroszowemi zwanych, było dziennie 84 osób; z tych na koszt JO. Xcia Namiestnika osób 39; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 138 k: 38; na zupę *Rumfordzką* uczęszczało z przecięcia dziennie osób 133, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 79 k: 81; Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 k. 50, osobom 46, razem rs. 47 kop: 40; jednorazowy zasiłek od rs. 1 k: 50 do rs. 6, osobom 28, razem rs. 51; takiż zasiłek w kwotach od rs. 1 do rs. 2, osobom 9, razem rs. 13; w lekarstwach osobom 124; w drzewie osobom 333 po jednej sztuce kl: IIej za rs. 298 kop. $3^{1}/_{2}$; okulary bezpłatnie otrzymało osób 2. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,566; a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 1,256 kop: 31.— W ciągu m. Stycznia r. b. w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności, zmarli ubodzy: Jan *Stępniewski*, lat 69, i Marjanna *Tomkowska*, lat 60, liczący.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Marji i jej Siostry, rs. 1, na budowę Kościoła i Klasztoru PP. Marjawitek w Częstochowie, z prośbą, aby się pomodliły za duszę ich Ojca i Dziadka.— Od Andrz: K. kop: 15, i od Stan: *Woj:* kop: 15, na budowę Kościoła i Klasztoru Panien Marjawitek w Częstochowie.

W Mińsku (w Gub: Mińskiej), założone zostało Towarzystwo Dam dla odwiedzania i wspierania biednych, przez Małżonkę Cywilnego Gubernatora Mińskiego Hr: *Keller*. Towarzystwo to zyskało potwierdzenie Najwyższe i nazwę Alexandryjskiego.

W dniu 12 z. m. r. b., jako w rocznicę zawiązania się *Lubelskiego Tawarzystwa Dobroczynności*, które obecnie liczy 45 rok istnienia swego, odbyło się w Lublinie, w myśl Artykułu 22 Ustawy, ogólne zebranie, na którem zdano sprawę, z działań Towarzystwa za rok ubiegły 1858. Przewodniczył zebraniu, pod niebytność Presesa i Vice-Prezesa, JW. Antoni *Hempel*, Prezes Dyr: Szczegółowej Tow: Kred:, Członek Rady Gospodarczej, i zagaiwszy posiedzenie, wezwał Sekretarza Rady, *Berlińskiego*, do odczytania sprawozdania. Ze sprawozdania tego przekonywamy się, że Towarzystwo od czasu odrodzenia się swego, t. j. od r. 1852, stopniowo wzrastając, coraz bardziej rozszerza działania swoje na pożytek cierpiącej ludzkości. W upłynionym roku w wewnętrznej organizacyi Towarzystwa, żadne zmiany nie zaszły. Rada Gospodarcza dzieląc się na 5 Wydziałów, w każdym z nich właściwe czynności na posiedzeniach tak szczegółowych jak i ogólnych Rady załatwiała. Oprócz zwykłych zatrudnień, następujące ważniejsze czynności dopełnione zostały: Za staraniem JW. Anny *Mackiewiczowej*, Protektorki Towarzystwa, dane było w Resursie miejscowej na korzyść dwóch Ochron i Sali Sierot, *przedstawienie amatorskie*, z którego czysty dochód przyniósł rs. 383 kop. 45. Urządzono kwestę Wielko-Tygodniową, która w ten sam sposób, jak u nas w Warszawie, od kilku lat i w Lublinie praktykuje się; ze źródła tego wpłynęło do Kassy Towarzystwa rs. 238 k. 46. Prócz tego, uproszone Damy kwestowały w 4 główniejszych Kościołach, w czasie obchodu Grobów, i zebrały rs. 135 kop. 86 i pół, z której to summy dla Kościoła XX. *Kapucynów* przypadło rs. 37 kop. 50. Na korzyść Sklepu Ubogich, odbyła się w d. 24 Czerwca, w ogrodzie miejskim, zabawa fantowa, skutkiem czego Sklep Ubogich z łatwością zamienił przeznaczone do losowania towary na gotowiznę. Ze zdarzeń roku zeszłego pamiętnych dla Lublina i Towarzystwa, szczególnie zasługuje na wspomnienie bytność Apolinarego *Kątskiego*. Mistrz ten dnia 17 Października poświęcił swój piękny talent czci BOZKIEJ i miłości bliźnich, bo podczas Nabożeństwa w Kościele Katedralnym, odegrawszy z Amatorami utwory religijnej treści, sam z Protektorką zajął się zbieraniem kwesty na rzecz Ochron i Sierot. Dochód ze źródła tego przyniosł rs. 108 kop. 21. Równie znakomitą ofiarę tabakierkę złotą, otrzymało Towarzystwo od JW. JX. Prałata *Sosnowskiego*, Dziekana Katedry Lubelskiej; po spieniężeniu tego daru, wpłynęło do Kasay Towarzystwa rs. 60. W zakładach pod zarządem Towarzystwa będących, mieściło się: a) w Domu Starców i Kalek mężczyzn 21, kobiet 25; oprócz tego otrzymywało wsparcie pieniężne i przytułek kobiet 5; nadto, udzielano wsparcie miesięczne biednym, mieszkającym na mieście: mężczyznom 5, kobietom 30; wsparcie jednorazowe otrzymało mężczyzn 3, kobiet 20; b) w dwóch Ochronach miało przytułek i opiekę dziatek 72; c) w zakładzie Sierot dziatek 13. Wpływ i obrot funduszów, przez dobroczynność publiczną Radzie Gospodarczej do dyspozycji powierzonych, był następujący: a) W Wydziale Opieki Starców i Kalek rs. 3,045 kop. $^{1}/_{4}$. b) W Wydziale Ochron rs. 1,299 k. 71. c) W Wydziale Sierot rs. 504 kop: 86. d) W Wydziale Pożyczek czysty dochód z procentów przyniósł rs. 340 k. 87. e) W Wydziale Sklepowym czysty dochód rs. 1,675 kop: $6^{1}/_{2}$. Wydatki: a) W Wydziale Opieki Starców i Kalek rs. 2,666 kop: 60, (remanent w gotowiźnie rs. 378 k. $40^{3}/_{4}$). b) W Wydziale Ochron rs. 1,144 kop: 47, (remanent rs. 155 kop: 24). c) W Wydziale Sierot rs. 592 kop: $4^{1}/_{2}$; (wydano więc z ogólnych funduszów nad przychód rs. 87 kop: $18^{1}/_{2}$, które z wpływów Zakładu Sierot tymże funduszom ogólnym powrócone być mają). Zebrawszy zatem remanenta, Towarzystwo posiada w gotowiźnie rs. 446 kop: 46 $^{1}/_{4}$. Ogół funduszów Towarzystwa jest następujący: Kapitały lokowane w Banku rs. 1,896 kop: 67, na nieruchomościach w Lublinie rs. 2,010. W kassie pożyczkowej rs. 3,685 kopiejek 87. W ilstach zastawnych i biletach skarbowych rs. 3,000, w obligach skarbowych rs. 1,000, w towarach Sklepu Ubogich rs. 6,175 k. $6^{1}/_{2}$; kapitały w dochodzeniu rs. 150; w gotowiźnie rs. 446 k. $46^{1}/_{2}$; razem rs. 18,364 k. $6^{3}/_{4}$, oprócz wartości domów schronienia, 2giej Ochrony na Czwartku i domu na piaskach. Nadmienić tu wypada, że Sklep Ubogich, który żywi wiele współczucia, oprócz stosunków z najpierwszemi domami handlowemi w kraju, tudzież z Moskwą i Paryżem, wszedł w nowe stosunki ze Szwajcarją, i posiada wiele przedmiotów odznaczających się użytecznością, gustem i elegancją; a co

najważniejsze, bardzo przystępną ceną. Samej herbaty sprzedaje rocznie za rs. 6,000. Wyrobów lnianych z fabryki Żyrardowskiej w komis mu dawanych, za podobnąż summę. Członków czynnych w ogóle liczyło Towarzystwo w r. z. 340, a w liczbie tej Dam 91, Członków różne stałe zatrudnienia mających 55, (w tej liczbie dwóch korrespondentów u nas w Warszawie, którzy poświęcają swe trudy dla dobra Sklepu Ubogich, Józef *Grabowski*, i Wincenty *Lutostański*). Taki jest stan Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności. Widoczną pomyślność Instytucyi zawdzięczać należy Opatrzności Najwyższej i dobrym chęciom Członków Towarzystwa. Za co niosąc wszystkim dobroczyńcom najszczersze dzięki, Rada Gospodarcza przyszłe swoje prace z ufnością im poleca, w nadziei, że jak dotąd tak i nadal w współczuciu nie dozna zawodu.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszedł w tych dniach utwór pod tyt: *Tajemnice Starego-Miasta*, Krotochwila ze śpiewami, w jednym akcie, przez K. *Kucza*. Cena kop: 30.

W ciągu r. z., przybyło do Warszawy, z zagranicy lądem osób 28,250, na statkach rzeką Wisłą, osób 12,641.

Do kroniki zabaw tegorocznego karnawału, zapisać należy kulig, czyli krakowskie wesele, jakie miało miejsce z. m., w domu jednego z Solenizantów dnia rzeczonego, we wsi *P.* między Piasecznem a Grójcem położonej. Nie wymienię miejsca, ani Dziedziców jego z nazwiska; znane są one bowiem powszechnie okolicy i dalszym: gościnność, o jakiej tylko w dawnych dziejach naszych czytać się daje, szczęśliwa zamożność i wszystkie cnoty patryarchalne rodzinnego ogniska, poprowadzą ich w progi owego dworu, obok którego stoi jakby na straży olbrzymi dąb odwieczny, jeszcze czasów pogańskich w Polsce, sędziwością swoją sięgający. Dwanaście par Krakowiaków, pod wodzą nieocenionego Starosty, składało wesele; co tylko dać może zapał młodości, urok niewieściego wdzięku, dobry gust i najszczęśliwszy humor, wszystko to było w owej zabawie, w której przyjęli udział licznie zebrani goście z sąsiedztwa i dalszej okolicy. Biały dzień zawiesił czasowo wesele, które po Nieszporach odbytych w Kościele miejscowym o hojności kollatorów i troskliwości Proboszcza świadczącym, oraz po dokonaniu jakby czarodziejską rózgą przemiany Krakowiaków na młodzież najpierwszych salonów, odżyło na nowo i doczekało Słońca Poniedziałkowego. Uroczysty to wtedy nastąpił moment: śpiewka ziemskiego wesela umilkła, i najwznioślejsza z pieśni: *Kiedy ranne wstają zorze*, rozległa się przy towarzyszeniu kapelli, z kilkudziesięciu piersi, aby powitać Bożkie światło dnia nowego, złożyć cześć Przedwiecznemu, i zakończyć pod błogosławieństwem Jego, tę szczęśliwą chwilę prawdziwie obywatelskiej uciechy, jako zwykł zaczynać i kończyć wszystko w owym domu. Łza rozrzewnienia, najpiękniejsza z łez ludzkich, to najszczersze słowo serca naszego, ogniwo jednoczące niebo i ziemię, spłynęła nie po jednych licach. Cześć takiemu domowi, takiej gościnności, takiemu obywatelstwu, tylu wdziękom i takim wspomnieniom!!

Kto w takim domu jeden dzień przebył,
Nie może wyrzec, że w raju nie był.—

W Wiedniu, pomnik *Mozartowi* jest już na ukończeniu. (Mozart ur: się 1756, um: 1791. Z oper jego znane są na naszej scenie: *Porwanie z Seraju*, *Dwaj się kłócą*, *Flet czarnoxięzki i Don-Juan*).

(A. n.) Z okazji ogłoszenia w pismach tutejszych, że u P. Fryd: *Müllera*, fabrykanta fortepjanów, nowo zbudowany został fortepjan z klawiaturą do transponowania tonów, podaliśmy nawzajem artykuł nader umiarkowany. że podobnego rodzaju fortepjany, wyrabiane były w fabryce naszej przed 20tu mniej więcej laty. Następnie P. *Müller* w nowem swem oznajmieniu publicznem przytaczając, że zdarza się, iż ludzie nieznając jeden drugiego i niewiedząc wcale o sobie, w pomysłach swoich schodzą się, wyzywa nas o udowodnienie, że podobne wspomnionym fortepiany (wyłączając pjanina), istotnie wyrabialiśmy dawniej. Czyniąc zadosyć temu, odpowiadamy, że fortepjany z klawiaturą do transponowania tonów, budowaliśmy jeszcze w roku 1836, i dwa z nich, jak ślad w xiążce rachunkowej fabryki dowodzi, kupione były w tymże roku, mianowicie: jeden w Październiku przez P. *Pochitonów* Pułkownika, który przeniósł się z tąd do Tw: Nowogieorgiewskiej, a drugi w Grudniu przez P. *Biernackiego*, dla Urzędnika Poczty w Lublinie. Ten rodzaj fortepjanów naszych znanym był dawniejszym nauczycielom muzyki, i do świadectwa w tym względzie zostających jeszcze przy życiu PP. *Ostrowskiego* i *Popiela* nauczycieli, a także P. *Max*, Starszego Zgromadzenia Organmistrzów, odwołujemy się. W którem zaś piśmie umieszczony był stosowny artykuł, w owym czasie lub też nieco wcześniej albo później trudno jest nam obecnie przypomnieć, a tembardziej, zajmować się odszukiwaniem. Odwołanie się do świadectwa wspomnionych osób znanych tu i używających dobrej wiary, powinno przekonać *P. Müller* tak o słuszności twierdzenia naszego, jako też, że nie mieliśmy myśli i potrzeby odbierania mu własnego jego pomysłu, jak to w ogłoszeniu swojem wyraził. — *Krall i Seidler* właściciele Fabryki Fortepjanów w Warszawie.

Zawiązaną została *Spółka firmowo-komandytowa*, z kapitałem 90,000 rs., pod firmą Alexan: *Łapiński et Com:*, na założenie i utrzymanie w ruchu, w majętności Zegrze w Pcie Pułtuskim, nad brzegami Narwi, *młyna parowego*, do wyrobu mąki i kaszy, z możnością połączenia później z tym zakładem *piekarni*, *olearni*, oraz *tartaku*, *heblarni* i *tokarni*; do robót stolarskich i ciesielskich. Powstać mająca na tym gruncie osada fabryczna, nazywać się będzie *Zegrzynek*. Uczestnikami spółki rzeczonej są: PP. Alex: *Łapiński*, Inżenjer cywilny; Jakób *Miętuszewski*, b. Sędzia Apellacyjny w Krakowie; Alex: *Kurtz*, Dziedzic dóbr Nasielsk; Karol *Walewski*, Dziedzic dóbr Parzymiechy, i Sta: *Ratyński*, Inżenjer m. Warszawy. Od tego zakładu przemysłowego, ważnej użyteczności, spodziewać się nam należy.

W Turynie Panna *Leśniewska* przedstawiła rolę *Alicji* w *Robercie Djable*.

Podpisany, kupiłem kocz faeton od P. *Sadowskiego*, fabrykanta powozów, zamieszkałego w mieście Łomży, który to powóz od lat 2ch będąc w podróży używany, po drogach rozmaitych, nie uległ najmniejszemu uszkodzeniu. Przeto mam sobie za obowiązek polecić go jako sumiennego i bardzo zdolnego fabrykanta, całej Publiczności. — Oficer Straży Granicznej, *Manżos*.

(*)

Jeszcze słów kilka nadesłano nam do wspomnienia o ś. p. Ojcze *Piotrze*, z wezwaniem o zamieszczenie takowych. Czyniąc przeto zadosyć życzeniom Autora tego artykułu, podajemy takowy jak następuje: »Kto posiada wiadomość o pracy naszego Zbawiciela JEZUSA CHRYSTUSA, kto przyjął do serca nauki i wszystkie dążności tegoż Zbawiciela, i kto znał Ojca *Piotra*, ten tylko przyzna, że zmarły z serca i całych uczuć wykonywał nauki BOGA i Syna Jego, jako Posłannika, a naszego Zbawiciela. Ojciec *Piotr*, jako Kwestarz, umiał trafić i znaleźć Osoby tą samą nauką i uczuciami przejęte, i od tych chętnie przyjmowany, hojnie zasilany, oddawał wiernie to co należało do Klasztoru, zaś oddzielnie zbierane zasiłki, podzielał pomiędzy ukrytą nędzę. Ja jako świadek czynów Ojca *Piotra*, wzywam was wszystkich od niego sekretnie i jawnie wspieranych, i tych którzyście w korytarzach Klasztoru XX. *Bernardynów* pomocy jego doznawali, abyście jeszcze raz przynajmniej jawnie okazali wdzięczność przez złożenie gorących modłów do NAJWYŻSZEGO PANA, na uproszenie o przyjęcie duszy jego do usług Monarchy, Nieba, wszystkich sfer i wszystkich stworzeń. Ojciec *Piotr* w wielu wyższych domach był poważany i pożądany, a przed skonem swoim dla podania mu wszelkiej pomocy i szacunku, wzięty został z Klasztoru przez JW. Hra: *Kossakowskiego*, i tam całą siłą więcej jak krewny pielęgnowany za pomocą Lekarzy, uległ woli NAJWYŻSZEGO, i przeszedł do wieczności. Już go niema na ziemi i pomiędzy nami! lecz dusza jego na drogach otwartych do NAJWYŻSZEGO PANA i radości Niebios zbliżona. Nie idzie więc już oto, aby pomnożyć jego zasługi, lecz tylko oto, aby okazać, że tak szczególne jego prace dla cierpiącej ludzkości poniesione, serca nasze nie zapominają dobrych czynów, i modłami swojemi do NAJWYŻSZEGO PANA, pragną się wywiązać z nauk Zbawiciela. Szukajcie teraz męczennicy głodu i nędzy okrytej, pomocy takiej jaką wam niósł Ojciec *Piotr*, przyznajcie, że was długo ratował od śmierci głodnej, przyznajcie że od rana do nocy pracował, szukając takich uczuć z których odbierał do ręki swojej zasiłki, dla rozdania pomiędzy nieszczęśliwych. Szukać będziecie ś. p. *Piotra*, lecz go już niema, bo on z SS. Aniołami na prawicy BOGA, znalazł wieczność radosną. Jeżeli jednak nie wszyscy znacie, i wierzycie w to: że przejście duszy człowieka, odpowiada za postępki i czyny, z czasu pobytu na ziemi, to tak błędnych pomijam, bo i sam JEZUS CHRYSTUS w naukach swoich, upartych i błędnych pomijał, ale pamiętaj człowiecze, że przyjdzie ostatnia godzina, poznasz to, ale już będzie za późno. Kończę więc na tem, aby prawowierni i obowiązani, zebrali się do Kościoła XX. *Bernardynów* na dzień, który przez *Kurjera* oznaczony będzie, i tam złożyli modły swoje do NAJWYŻSZEGO PANA, za czyny *Piotra*, i za tych Dobroczyńców, którzy powierzali temuż datki dla rozdania w nędzy ukrytej, a razem ubłagali, aby tenże NAJWYŻSZY raczył pomnożyć liczbę Dobroczyńców i podobnych Kwestarzy, a na koszta Nabożeństwa tego, ile kto łaskaw ofiarawać, raczy spiesznie przesłać na ręce Redaktora *Kurjera* najdalej przed 10 b. m.— Wawrzyniec K. Z. b. Urzędnik, Emeryt.

Ciągnienie 2ej klassy 93ej loterji klassycznej, rozpoczęte zostanie d. 9 b. m.

Wczorajsza prelekcja Barona *du Potet*, o magnetyzmie, należała do bardziej zajmujących, jako poparta doświadczeniami. Jutro o godz: 5ej z południa w sali Resursy Nowej, piąta i ostatnia prelekcja.

Nakładem Xięgarni i Składu nót muzycznych Gustawa *Gebethnera* i *Spółki*, w pałacu JW. Stan: Hr: *Potockiego*, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nro 415, wyszły w Lipsku *Wyjątki*: Wspomnienie opery *Halka* Sta: *Moniuszki*, ułożone na fortepjan, cena rs. 1 kop: 50, i takowe także nabyć można w znaczniejszych xięgarniach na prowincji.

Nierozsprzedane exemplarze walcy przez P. *Jelhowskiego*, złożone zostały i są do nabycia w litografji Władysława *Otto*, przy ulicy Bielańskiej Nr 597, po cenie kop: 30.

Wciągu bieżącej wiosny, urządzoną będzie w Cesarskiej Akademji Sztuk Pięknych, wystawa dzieł sztuki. Dzieła te winny być nadesłane od d. 1 (13) do 15 (27) Marca.

W ciągu r. z., z gminy starozakonnych w Warszawie, zaślubiło się: kawalerów z pannami 208, z wdowami 5, wdowców z pannami 29, z wdowami 32, ogółem 274.

Dziś, o godz: 5tej po południu, w sali Towarzystwa Dobroczynności, P. *Belicki* będzie miał zaszczyt dać przedostatni raz widowisko sztuk magicznych i herkulesowych, w trzech oddziałach.

W tych dniach dane będzie w Teatrze *Rodogendo* w Medyolanie, przedstawienie na benefis Panny *Zawiszanki*, której talent ciągle budzi tam zajęcie.

We Lwowie wystąpił po kilku latach pobytu za granicą, w tragedji *Intryga* i *Miłość* (Szyllera) P. *Nowakowski*, syn zasłużonego Artysty Dramatycznego tegoż nazwiska, który tego wieczora grał z nim razem, a przy sposobności, polecił syna względom Publiczności.

Cenniki znanego zakładu ogrodnickiego C. W. *Wagner* w Rydze, nadeszły do xięgarni E. *Wende* et *Comp*., przy ulicy Senatorskiej N° 2, i udzielają się bezpłatnie. Tamże przyjmują się zamówienia.

Wczoraj przedstawiono w Teatrze Wielkim Operetkę p. n. *Król Pasterzy*, w 1ym akcie, słowa T. *Lenartowicza*, muzyka Oskara *Kolberga*, która skomponowaną już była przed pięciu laty, bo pamiętamy ją wykonaną przez Amatorów w domu PP. *C*. Jest to pierwsze dzieło tego rodzaju P. *Kolberga*. Wdzięk i oryginalność cechują muzykę tego obrazka. Prócz *Krakowiaków i Górali* (*Stefaniego*), z których użyto motywa do Baletu *Wesele w Ojcowie* i *Flisa* (*Moniuszki*), nie mieliśmy opery komicznej, czysto-polskiej, któraby w takim stopniu żywioł muzyki naszej przechowała, jak *Król Pasterzy*. Według naszego zdania, choć wszystkie ustępy są starannie napisane, Spiewka i Duet *Wojtka* Nr 1szy: »Bladym smugiem świta dzionek;« Nr 4ty, Romans: »Zkąd ten niepokój i t. d.,« i Nr 6ty, Polonez: »Dalej bracia wszyscy społem,« będą utworami zawsze świeżemi, jako swojskie w całej sile i krasie zidealizowane. I inne także ustępy pełne są śpiewności i dziarskości naszych pieśni ludowych, których wzór (mianowicie Kujawskich), stał widocznie P. *Kolbergowi* przed oczami. Niewątpiemy o powodzeniu *Króla Pasterzy*, rękojmią tego jest przyjęcie ze strony naszej Publiczności, popierającej nietylko to co nasze, ale i to co się u nas okazało wyższem pod względem myśli i jej wykonania.

Po ukończeniu przywołano Kompozytora P. *Kolberga* po 2-kroć, a prócz tego przywołani także zostali: Pani *Gruszczyńska*, PP: *Szczepkowski, Ziołkowski* i *Styszński* po 2-kroć. Po Balecie *Esmeralda*, Panny: *Frejtag* 9-kroć i *Wywiórska*, PP: Antoni *Tarnowski* 5-kroć, *Popiel* 2-kroć, *Puchalski, Owerło* i *Rządca*.

Prócz serów prawdziwych zagranicznych jako to: fromage de Brie, Rocquefor, Chester, Strachino, Neuchatel, Parmesan, Szwajcarskiego, Holenderskiego i gomółek Piemonckich, otrzymał handel Józefa *Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej Nr 486, transport doskonałego sera Szwajcarskiego krajowego z dóbr Włodawskich ze wsi Różanki, JW. Hr: Augusta *Zamoyskiego*, przez prawdziwych Szwajcarów wyrabianego. Ser ten polecamy amatorom jako wyborny i po cenie przystępnej. Tenże handel otrzymał świeże bażanty Czeskie, kwiczoły z Tatrów, szynki Węgierskie bez kości i szproty Duńskie.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. 22$^1/_2$; za garniec kop: 40.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 40; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 8, wartość kuponu rs. 1 kop: 66$^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, dają rs. 14 kop: 86, wartość kuponu kop: 11$^1/_3$.

Anglja. *Londyn, 25go Lutego.* — P. Edwin *James*, słynny Adwokat Londyński, który w roku zeszłym stawał przed sądem w obronie Simona *Bernard*, został wybrany zeszłego Czwartku, Członkiem Izby Niższej przez Kollegjum wyborcze Marylebone. Miał on o dwa tysiące głosów więcej aniżeli Pułkownik *Romilly*, popierany całym wpływem Lorda *Palmerstona* i Sir Benjamina *Hall*, Ministra robót publicznych za poprzedniego Gabinetu. (Ind: Belge).

Arabja. — *Pays* donosi, że założenie osady Angielskiej na Wyspie Kamaran, jest faktem dokonanym. Anglicy zakupili tę żyzną i korzystnie położoną przy wybrzeżu Arabskiem wyspę, od Szeika Arabskiego, którego była własnością. Leży ona przy południowo-zachodnim brzegu Arabji, między miastami Loheia i Hodeida, naprzeciw miasta Massua, na wybrzeżu Afrykańskiem. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 25go Lutego.* — Dziś daje się czuć zupełny brak wiadomości politycznych. Wyłączne zajęcie przywiązane jest tylko do podróży Lorda *Cowley* i rezultatów, jakie ztąd wypadną. Ambasador Angielski wczoraj wylądował w Calais, i udał się przez Kolonją do stolicy Austrjackiej. Hr: *Walewski* na ostatniem przyjęciu u siebie, w rozmowie z dyplomatami zagranicznemi miał wynurzyć nadzieję, że kroki Lorda *Cowley*, mogą sprowadzić pomyślne rozwiązanie. Dodać tu musimy do wiadomości o celu podróży szanownego Lorda, że jeśli wojska Francuzkie i Austrjackie opuszczą legacje, będą tam zastąpione przez pułki Szwajcarskie. Korrespondent *Ind: Belge*, podając powyższe szczegóły, pokłada nie wielką nadzieję w powodzenie podróży Lorda *Cowley*.— Część dywizji *Renault*, przybyła już do Lyonu. — Mówią że w arsenale Marsylskim, znajduje się już 16 baterji dział gwintowanych, podług nowego modelu.— Podług ostatnich wiadomości z Turanu, wyprawa skierowana przeciw Fai-Fo, wyruszyła 21go Grudnia. Fai-Fo, leży o kilka mil od Turanu, wyprawa ta zatem jest małoważna. — P. *Poujet*, Kapitan fregaty, przybył do Paryża z Taiti. Amerykanie jak słychać, mają projekt przyłączenia tych wysp do Stanów Zjed:.— Deputowany *Cambaceres*, dał piękny przykład swym kolegom, ofiarując z swej pensji 1,000 fr: na nagrodę konkursową moralności, utworzoną w okręgu *St Quentin*. — Minister spraw wew: upoważnił podobno Podprefektów do wydawania paszportów zagranicę osobom, które tego żądają. (In: Bel:).

Niemcy. — Druga Izba Hannowerska zatwierdziła w zeszły Czwartek, 24go b. m., wniosek wzywający Rząd, aby dołożył starania o wyjednanie na Sejmie w Frankfurcie energicznych postanowień w celu zapobieżenia niebezpieczeństwom wojny nieuchronnej, i odparcia, w razie potrzeby, napaści przeciw Austrji lub Niemcom. (Ind: Belge).

Prusy. *Berlin, 24go Lutego.*— Xiążę Rejent Pruski, wczoraj po południu, w obecności Ministra spraw zagranicznych Barona *Schleinitz*, udzielił prywatne posłuchanie Nadzwyczajnemu Posłowi i Ministrowi Pełnomocnemu Brazylijskiemu, Kawalerowi *d'Araujo*, i przyjął z rąk jego Wielki Krzyż Orderu *Południowego Krzyża*, przesłany J. K. Wysokości przez Cesarza Brazylji. (St: Anz:).

Pogłoska o zamiarze Xięcia *Walji* poślubienia Xiężniczki Pruskiej *Alexandryny*, Córki Xięcia *Albrechta*, najmłodszego Brata Królewskiego, nabiera coraz większej pewności. Oboje znajdują się w Rzymie, i skłonność Xięcia, podczas pobytu jego w Berlinie, miała się więcej jeszcze utwierdzić. Xiężniczka ma być bardzo żywego temperamentu i wielką faworytką Królowej Pruskiej, której pomaga pielęgnować i rozweselać chorego Króla. Jest w tym samym wieku co Następca Tronu Angielskiego. NN. Państwo mają dopiero w miesiącu Czerwcu powrócić. Tak długo będzie i Xiążę *Walji* w Rzymie, przynajmniej we Włoszech. (Czas).

Turcja. *Konstantynopol, 16go Lutego*, (telegram).— Porta podobno zaniechała zamiar wysłania wojska Rumeliockiego nad Dunaj, albowiem Dowódca miał oświadczyć, że w obec położenia rzeczy w Serbji, nie najlepiej byłoby ogołacać z wojsk Bośnję, Albanję i Hercegowinę. Z tego powodu Rząd zamierzał wysłać z Konstantynopola wojska do Scutari. Oprócz tego 24 bataljony żołnierzy ma obozować po połowie w Szumli i w Sofia, dla obserwowania Xięztw Naddunajskich. — Porta skłonna jest do zatwierdzenia wyboru Dywanu Mołdawskiego, ale protestuje przeciw postępowaniu Zgromadzenia w Bukareście. — Deputacja Wołoska oczekiwaną jest w Konstantynopolu. (St: Anz:).

Włochy.— Komitet Dyplomatyczny, któremu Ministerstwo Sardyńskie poruczyło rozpatrzeć kwestję podwójnego wyboru Xięcia *Kuzy*, sprzecznie ze zdaniem Prawników Koronnych Angielskich, oświadczył, że wybór ten nie jest przeciwnym rozporządzeniom Konwencji z 19go Sierpnia, i że Rząd może popierać jego utrzymanie.— Wiadomości z Neapolu nadchodzące, zgodne są w zdaniu, że zdrowie Króla budzi niepokój, i że Rząd kraju, któremu Król zwykle osobiście nadawał kierunek, jest w zupełnym bezładzie. (Ind: Belge).

Rozmaitości. — O słynnej z swej wielkości Nankińskiej wieży porcelanowej, opowiadają: Tysiąc sześćset lat temu, jak *A-juh*, potężny Król w Środkowych Indjach, wyprawił sługi swe do Chin z opowiadaniem słowa i nauki *Buddhy*. Przemądry jeden z wyznawców tak się dziełmi swemi rozsławił w Pekinie, że Cesarz Chiński przyzwał go i kazał prawdę tego co opowiadał cudem zatwierdzić. Xiądz stawił naczynie w którem była drzazga kości z ciała świątobliwego *Buddhy*, a drzazga w obec Monarchy zaraz poczęła cuda wywierać. Rozświetliła sama od siebie wszystkie komnaty Cesarskie, rozsadziła miedziane naczynie gdzie ją wsadzili, nie przyjęła ni krysy ni znaku choć ją stalą i djamentem kruszyć usiłowano. Monarcha przywołał dworzana jednego, co najsilniejszy, i rozkazał ogromnym młotem zdruzgotać drzazgę; darmo, i młot pękł, a drzazga jeszcze świetlejszą była. Jużcić nie można było nie wierzyć, i odtąd uskarbiona drzazga wiary, wzniosła z fundamentu wieżę światłości, wieżę strzelistej wiary, wieżę A-juh-a, czyli jak my mówimy, Nankińską wieżę porcelanową; a kosztować miała, jak po swojemu Anglik oblicza, półczwarta miljona dolarów, albo na angielskie, bez mała miljon funtów szterlingów. Otóż tych miljonów okruchy zebrał Anglik w Muzeum Missjonarzy, i wyrzeka, że się rozpruszyły. Tysiąc sześćset lat, mówi, stawiła pagoda czoło na burze i orkany, gromy zmiotły z niej banię, piorun roztrzaskał kopułę, świętokradzkie ręce odzierały ją z ozdób, ale przecież stała niewzruszona. Trzeba dopiero żeby rokoszanie dzisiejsi chińscy, na wieczną hańbę swoją i potępienie, cios jej ostatni zadali. W mordach i bezeceństwach nie powściągnieni opanowali przed pięcią laty Nankin, i z szczerej psoty i nienawiści, ostatni cud starego świata w pomiot na wszystkie wiatry prochem wysadzili w powietrze. Nam się widzi, że rokoszanie Nankińską wieżę porcelanową dla tego w perzynę obrócili, bo drzazga wiary spróchniała. — W Chambery otruła się cała familja serdelami z puszki cynkowej. Pomoc lekarska zdołała troje osób ocalić, lecz jedna umarła. — Jak wiadomo, nie zgłosił się jeszcze dotąd nikt po główną wygranę z losów loteryjnych Xięcia *Clary*, a teraz dowiadują się z Halli o pewną Pannę Elizę *Rhodius*, której zmarły roku zeszłego w Cieplicach niejaki *Winkens* z Halli, zapisał ostatnią wolą 2,000 talarów.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Skarzyński Teodozjusz Ob: z Woli Szczawińskiej nr 500; Zawistowski Mik: Marszałek Szlachty i Załuski Hen: Hr: z Gub: Grodzieńskiej nr 634.

Wyjechali: Czagajewicz Grzeg: Radca Dworu do Kijowa; Ogiński Felix Xiążę do Gub: Mińskiej; Rostworowski Adam Sędzia Pok: do Tykocina.

Przyjechali koleją żelazną: Krajewski Paw: dymis: Podpułk: z Drezna nr 625; Karejew Radca Hon: z Wiednia nr 414; Roszkowski Konst: Radca Hon: z Drezna nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Durow dymis: Jenerał-Major do Włoch; Janssen Piotr Inżenier do Berlina; Szachowskoj Radca Stanu do Paryża.

DONIESIENIA.

WIEŚ PODSKARBICE SZLACHECKIE, w Powiecie Rawskim, o pół mili od Rawy, 3 mile od kolei żelaznej, mające rozległości dziesiatyn 345, lasu dziesiatyn 45, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu u Właściciela.

MAGISTRAT MIASTA ŁĘCZYCY. — W wykonaniu Reskryptu Wgo Naczelnika Powiatu Łęczyckiego, z dnia 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. Nr 3,989, podaje do publicznej wiadomości, iż w Kancellarji Magistratu Miasta Łęczycy w dniu 5 (17) Marca r. b. o godzinie 10ej z rana, to jest w drugim terminie, odbędzie się głośna in plus Licytacja na wydzierżawienie Oberży, składającej się z trzech Sal, sześciu Stancji gościnnych, do których odpowiednie Meble i Billard należą, oddzielnego Szynku, Kuchni, Pralni, dwóch Piwnic, Stajni zajezdnej na 50 koni.

Licytacja na wydzierżawienie Oberży tej, do SSrów Teodora Wróblewskiego należącej, pod Nr 2/3, w Rynku miasta Łęczycy położonej, rozpoczynać się będzie od summy rocznej Rs. 515, a dzierżawa trwać ma przez lat trzy, poczynając od dnia 11 (23) Kwietnia r. b.

Mający więc chęć licytowania, Magistrat wzywa, aby w oznaczonym terminie i miejscu stawili się, zaopatrzeni w vadium Rs. 53, które każdy przystępujący do licytacji złożyć będzie obowiązany, a które następnie nieutrzymującemu się powróconem, a utrzymującemu się zatrzymane zostanie, dla doliczenia go do kaucji wyrównywać mającej ¼ części wylicytowanej summy dzierżawnej rocznej. Ponieważ zaś Oberża rzeczona wydzierżawioną zostaje na rzecz zaległych: pożyczki Bankowej i różnych należności Kassy Miejskiej miasta Łęczycy, które zaraz zaspokojone być muszą; przeto uwiadamia się, że każdy konkurent zaopatrzony być winien w odpowiednią gotowiznę, posłużyć mogącą na zapłacenie za pierwszy rok całkowitej dzierżawy z góry, a to zaraz lub przynajmniej do dni 8u, bo w następnych dwóch latach opłacaną będzie tylko kwartalnie z góry.

W końcu i to Magistrat ogłasza, że należące do w mowie będącej Oberży Meble z Billardem, są także zajęte przez Komornika Sądowego, na satysfakcją długu prywatnego SS. Teodora Wróblewskiego ciążącego, że rzecz ta przedstawioną została do Decyzji Wyższej Władzy, to jest po rozpoznanie czyli Magistratu, czyli Komornika, zajęcie ma być utrzymanem, — że lubo spodziewaną jest Decyzja korzystna na stronę Magistratu, jednakże gdyby tak nie było, naówczas Oberża do SS. Teodora Wróblewskiego należąca, bez mebli wydzierżawioną będzie; a dzierżawca w takim wypadku nie będzie rościł żadnej pretensji. Inne warunki są do przejrzenia w Kancellarji Magistratu miasta Łęczycy, każdodziennie w godzinach służbowych. — Burmistrz miasta Łęczycy, Radca Honorowy, *Stess.*

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowne Interessentki, iż pod Nr 28, wprost b. Zamku Królewskiego, na 2m piętrze, uczę z miary KROJU i robienia wszelkich Ubiorów Damskich, a szczególniej rozmaitych Francuzkich Staników z ubraniami, których się w niczem nie poprawia. Każda Osoba chęć mająca, w 15tu lekcjach, wszelkie nowości podług żurnali umieć będzie, a za to zaręczam. Także przyjmuję do roboty wszelkie Ubiory Damskie za umiarkowaną cenę, od których wszystkie pozostać mogące resztki, sumiennie stronie zwrócone zostaną. Widzieć u mnie można Modele zagranicznych Staników i Polek do wyboru, podług tych mogą być stalowane roboty; zastać mnie można co dzień od god: 1 do 6 po południu. — **T. HIROSZ**, Nauczycielka przez Władzę Rządową upoważniona.

Dobra Ziemskie **DOBROWODA** z przyległościami w Okręgu i Powiecie Stopnickim, Gubernji Radomskiej leżące, łącznie z inwentarzami żywemi i martwemi, sprzedane zostaną przez publiczną działową licytację, w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie Wydziału III, dnia 2 (14) Kwietnia 1859 r. o godzinie 4ej po południu odbyć się mającą. Licytacja zacznie się od summy Rs. 60,025 kop: 19. Vadjum wynosi Rs. 6,000. Warunki sprzedaży i taxę tych dóbr, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału IIIgo.

Jest do wydzierżawienia w Królestwie Polskiem zaraz **HUTA** Szklana, mogąca rocznie wypalić 6,000 sążni pół-kubicznych drzewa, w położeniu pod względem wyprzedaży produkcji nader korzystnem. Wiadomość w Składzie Herbaty Kazimierza Ziembickiego, dawniej G. Tyszyńskiego, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 450.

WAPNO ŻARECKIE
I CEGŁA OGNIOTRWAŁA.

Administracja Dóbr Żarki ma zaszczyt donieść, iż wypalanie wapna w piecu rumfordzkim nowo-wystawionym na territorjum Dóbr Żarki, przy samej Kolei, między Stacjami Myszkowem i Porajem, przed pół rokiem rozpoczęte, dalej się kontynuje, wszelkie zatem obstalunki na wapno w każdym czasie jak najakuratniej, spełniane być mogą.

Wapno Żareckie jest skaliste, bez mączki i posiada wszelkie zalety, jakie tylko wapno najlepszej dobroci posiadać powinno. Wapno to nadchodzić będzie do Warszawy nietylko w beczkach, lecz także jak to za granicą zwykle się praktykuje, ładowane wprost z pieca w krytych wagonach, a to dla oszczędzenia kupującym wydatku na beczki, głównie zaś dla tego, aby każdy kupujący wapno, mógł zaraz przy odbiorze przekonać się o dobrym stanie dostawionego mu materjału, t. j. czy wapno jest w całych kamieniach i czy w drodze niezlasowane.

Do sprzedaży tego wapna, tak w beczkach jako też bez beczek, urządzonym został w Warszawie **SKŁAD** w szopie przy Stacji Kolei Żelaznej, pomiędzy ulicą Żelazną i rogatką Jerozolimską, wjazd od strony Alei Jerozolimskiej, gdzie znak, i tamże przyjmują się wszelkie obstalunki i zamówienia; osoby zaś pragnące mieć dostawione wapno do stacji pośrednich przy Kolei Żelaznej, raczą się ze swemi obstalunkami odnieść wprost do Administracji Dóbr Żareckich w Żarkach.

Oprócz tego otwarta została w Żarkach FABRYKA **CEGŁY OGNIOTRWAŁEJ**, nieustępującej w niczem w dobroci najlepszej angielskiej, a sprzedaje się po cenach znacznie niższych od zagranicznych. — **GLINKA OGNIOTRWAŁA** i nadal sprzedawać się będzie po zwykłych cenach, w powyż wymienionym Głównym Składzie.

SKŁAD NASION
Dra F. BETZHOLD,

w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471, obok Resursy.

Otrzymał następujące świeże **NASIONA**, krajowego zbioru w kommis do sprzedania, a mianowicie:

KONICZYNĘ czerwoną garniec po	Rs. 1	kop: 35,	korzec	Rs.	42
LUCERNĘ trwałą niebies:	„	„ 2	„ 25,	pud	„	12
ESPARCETĘ	„	„ —	„ 50,	„	„	6
SZPOREK siewny . .	„	„ —	„ 40,	„	„	3
KUKURYDZĘ wielką funt . .	„	„ —	„ 15,	„	„	3
ŁUBIN. . . . . pud. . .	„	„ 3	„ —	centnar	„	6
BURAKI Cukrowe	„	„ 6	„ —	„	„	13
RAJGRAS Angielski . .	„	„ 7	„ —	korzec	„	16
MIĘSZANKĘ z traw na grunt wilgotny	„	„ 6	„ —	centnar	„	13
„ na suchy grunt . . .	„	„ 7	„ —	„	„	15

BRZANKĘ (trawę Tymoteusza) garn: Rs. 1 k. 5, pud Rs. 7 k. 50
KAPUSTĘ Polską białą olbrzymią funt Rs. 2.
RZEPĘ Marymoncką wielką, ugórową funt 45 kop.
MARCHEW białą olbrzymią funt kop: 50, garniec kop: 60.
BOBIK Koński mały angielski garniec kop: 30, pud Rs. 2.
KANARYJSKIE Nasienie funt kop: 25, pud Rs. 9.

Do powyższego Składu żądane są Nasiona: WYKI, SZPORKU czarnego i KONICZYNY białej. — Kto więc z JJWW. i WW. Obywateli ziemskich ma takowe do sprzedania, raczy poprzednio próbkę i cenę franko nadesłać. — Wszelkie inne Nasiona ogrodowe, kwiatowe, pastewne i leśne, sprzedają się podług Cennika (wydanego na r. b.), który na żądanie gratis się udziela.

W mieście Powiatowem Kutnie jest do sprzedania **Dom mieszkalny** duży drewniany, otynkowany z Ogrodem warzywnym i fruktowym 2 dziesiatyn (4 morgi) rozmiaru mający; w ogrodzie tym zaprowadzone są: Winnica znaczna, Szparagarnia, Kwiaty, Sztuk 600 drzew fruktowych i t. p. Bliższą wiadomość tego oraz o cenie, można powziąść w Składzie farb A. Krause, ulica Miodowa Nr 482.



W Dobrach SKOKÓW Okręgu Kazimierskim, jest do sprzedania osiem do dziewięciu korcy **NASIENIA KONICZYNY Czerwonej**, oraz korzec jeden **LUCERNY** (Medicago Sativa) miejscowego tegorocznego zbioru. Wiadomość tamże. [3]

ELSNER
DENTYSTA,

mieszka w domu Wgo *Grodzickiego* Nro 411, na Krako:-Przedm:, wprost pałacu *Uruskich.*



HOTEL DE FRANCE A DRESDE.

Le Soussigné a l'honneur d'informer l'honorable public, qu'il a fait dans son hotel beaucoup d'améliorations pour le comfort, et qu'il reçoit pendant l'hiver des voyageurs en pension à des prix très-modérés.— *Raffara.*

Folwark TARASKOWO do sprzedania z wolnej ręki, w Powiecie Łomżyńskim położony, odległy od miasta Powiatowego Łomży wiorst 9, od rzeki spławnej Narwi wiorst 7. Obejmujący przestrzeni w ogóle mórg Nowopolskich 800, czyli dziesiatin 400; — w tym gruntu ornego około mórg 380, łąk 83; Lasu w znacznej części drzewa budowlanego, około mórg Nowop: 314. — Z wartości szacunkowej pozostanie na gruncie około Rs. 5,000, w pożyczce Towarzystwa Kredytowego, i w pożyczce Skarbowej Amortyzacyjnej. Wiadomość bliższa na miejscu, lub u Rejenta Smiarowskiego Mateusza, w Łomży.

DRZEWO budulcowe i opałowe, sprzedaje się w lasach wsi Ostrów, o mil 4 od Warszawy, przy szossie Lubelskiej leżących, po cenach: sążeń ☐ sośniny bardzo suchej po rs. 2 kop: 40 i w pół sążniach po rs. 2 kop: 75. Krokwie sztuka od kop: 15, łaty do darcia kopa po rs. 3, łat pojedynczych kopa rs. 2, żerdzie do rznięcia kopa rs. 5, a tyk chmielowych albo do dekówki kopa rs. 1.—Tamże jest brzezina dla Stelmachów przydatna, za cal od gr: 3 poczynając umiarkowanie oceniona, a nadto grabina i dębina również porządkowa. — Także jest do wypuszczenia na wieczne czasy w kolonje gruntów i nowin włók 15. [3]

POSZUKIWANE SĄ ZARAZ

Niemka za Pannę służącą w Cesarstwo w okolice Brześcia Litewskiego. — **Gospodyni** do zarządu domu na wieś z dobremi rekomendacjami. — **Gospodarze rolni** do zarządu Gospodarstwa, dobremi świadectwami zaopatrzeni, — jakoteż **Rządca** na tantjemę z czystego dochodu, mogący wykazać znajomość w gospodarstwie dokładną. — Wiadomość w Biurze Informacyjnym K. PUŁASKIEGO i SPÓŁKA, w Warszawie pod Nr 419/25 Krakowskie-Przedmieście, obok Poczty. [1]

Jest do wydzierżawienia Folwark BIELANY zwany, o $^1/_4$ część wiorsty, od stacji Kolei Żelaznej Skierniewice odległy; od 1 Kwietnia lub od 1 Lipca r. b. Składający się z 40 mórg ziemi, domu drewnianego o 8u stancjach, stodoły, stajni, obory i chlewów. Bliższą wiadomość powziąść można w Sklepie Norymbergskim, przy ulicy Wierzbowej w Gmachu Teatralnym.

BURAKI QUEDLINBURGSKIE
(NASIENIE)

Białe najlepsze, świeże, z ostatniego zbioru, znane CUKROWNIOM z szczególnej dobroci, nadeszły w większej partji do SKŁADU LAKIERÓW I FARB **J. A. KRAUSSE**, przy ulicy Miodowej Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego, które sprzedaje tak częściowo, jako też w workach oryginalnych.

Tamże znajduje się do nabycia, na zbliżającą się porę, Wosk Ogrodniczy (maść ogrodowa), i sprzedaje się na funty.

Sto korcy wyborowego NASIENIA **BURAKÓW** CUKROWYCH, znajduje się do sprzedania, w Dobrach Oporowskich pod Kutnem.

Jeżeliby któren z PP. Rejentów tutejszych, Komorników Sądowych, lub Urzędników Bankowych, albo Negocjantów, potrzebował POMOCNIKA do swych czynności, li tylko za stół i pewną część ustąpioną z dochodów niestałych, jakie pobierają od swych czynności, to proszę udzielić spieszną wiadomość pod Nr 230 przy ulicy Mostowej na 1e piętro od tyłu, do Pani Wadowskiej. Osoba chcąca zyskać podobne miejsce, nietylko kopjuje, lecz co większa referuje przedmioty w języku polskim i rossyjskim. Uwiadamiam również interesowanych, że mogę choćby i zaraz, w braku pomienionego miejsca, w jednej z Guberni Królestwa, oprócz Warszawskiej, przyjąć obowiązek Wójta Gminy i Kassjera, łącznie lub oddzielnie, za wynagrodzeniem rocznem nie mniejszem od Rs. 150 nad 120, albo Rachmistrza Ekonomicznego za nagrodą od Rs. 300 do 150. Wiadomość i forszus na koszta podróży w czasie stosownym pod Numer wskazany.

Potrzebną jest pożyczka od 4,500 do 15,000 Rs. na 1 Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej, lub na dobra w tutejszym Powiecie położone, żadnemi długami nie obciążone. Wiadomość, bez pośrednictwa osób trzecich przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795. Stróż miejscowy wskaże mieszkanie osoby interesowanej, którą można zastać z rana do godz: 10 i po południu od 3 do 4.

SKŁAD SZKŁA I FAJANSU,
AUGUSTA HERMANN,
Przy ulicy Krakowskie-Przedm: Nr 453 wprost Zjazdu.
Otrzymał znaczny transport Szkła szlifowanego, które sprzedaje po cenach stałych **fabrycznych** zniżonych, jako to: tuzin **Szklanek** szlifowanych kop: 60 czyli Zł: 4; inne zaś gatunki w stosunku tejże ceny. — Również zaopatrzony jest tenże Skład we wszelkie gatunki **Butelek**, Słoików do **Musztardy**, **Kaparków** i Szkła Optyczne.— Do tegoż Składu nadszedł świeży transport **Fajansów** Zagranicznych, których tuzin **Talerzy** fajansowych, sprzedaje się po Rs. 1 kop: 35 czyli Złp: 9.

Dnia 1 Marca między godziną 10ą a 11ą wieczorem, w przechodzie od Saskiego Placu ulicą Nowy-Świat, Aleą Jerozolimską, na ulicę Bracką, zginęła **Bransoletka** koralowa, w kształcie łańcucha. Łaskawy znalazca raczy ją oddać pod Nr 1583 przy rogu ulicy Brackiej i Nowogrodzkiej, gdzie Stróż wskaże, za nagrodą.

Są do sprzedania z wolnej ręki, **DOBRA**, pomiędzy Łowiczem, Rogowem i Łyszkowicami położone, 75 włók czyli dziesiatin 1153 obejmujące. Bliższa wiadomość o szczegółach i warunkach sprzedaży w Kancellarji Mecenasa Wrotnowskiego przy ulicy Miodowej Nr 489 lit: C. 1

KURJER WARSZAWSKI, od włącznie 1841 do końca 1857 r., w oprawie półrocznej, jest do odstąpienia za niżką cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 655 w oficynie lewej, na 2m piętrze.

NAUCZYCIEL w średnim wieku, pełniący bez przerwy obowiązki od lat 15, dobrej konduity, zaopatrzony pozwoleniem Zwierzchności szkolnej, oraz Żona tegoż, dobrego prowadzenia, mogąca trudnić się gospodarstwem, z którem jest obeznaną, życzą oboje umieszczenia w Warszawie lub na prowincji blizko Warszawy; ktoby pomienionych osób żądał, raczy zostawić adres w Drukarni Kurjera.

W przechodzie z Cytadelli na ulicę Leszno, służący zgubił 3 **Xiążki** pod tytułem: Bibljoteka za Czerwiec i Lipiec oraz Zbiór Powieści za Marzec i Kwiecień w Rossyjskim języku napisane. Znalazca zechce zwrócić do Pułkownika Witebskiego Pułku, Jakubowskiego, przy ulicy Leszno pod Nr 701 zamieszkałego, za nagrodą jakiej żądać będzie.

Z przyczyny nagłego wyjazdu, są do sprzedania rozmaite meble, a mianowicie: Szafy, Stoły, małe Stoliki jesionowe, Krzesła włosienicą kryte i wyplatane, Lustra, Łóżka i t. p. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 163. Stróż miejscowy wskaże.

PĄCZKI Duże po Kop: sr: 1½ (Groszy 3), i **FAWORKI**, codziennie do końca Karnawału, od godziny 5ej wieczorem, w Zakładzie Gastronomicznym na Piwnej ulicy, w domu XX. Austjanów Nr 114, z którémi poleca się Łaskawej Publiczności.—
F. *Świeszczakowska.*

Ktoby miał do sprzedania **ŁAWKI SZKÓLNE**, pojedynczo lub w większej liczbie, raczy nadesłać swój adres pod Nr 170 przy ulicy Gołębiej, na 1sze piętro do szkoły tam exystującej.

Partja **MAKUCHÓW** RZEPAKOWYCH i LNIANYCH, jest do nabycia po cenie przystępnej, całkowicie, lub częściowo, w Kantorze podpisanych.
HERMAN, KLEJNADEL et COMP:,
przy ulicy Miodowej Nro 484.

Przy ulicy Leszno pod Nr 723, są do sprzedania: **Faeton** z fordeklem i bez fordekla, **Koczyk** mały bez fordekla; — **Amerykanik** na jednego konia i na parę, wszystko używane na leżących resorach, mogące służyć do miasta i do podróży. — **Koczobryk** z fordeklem; — **Bryczka** mała bez wierzchu i **Furgon** pakowny do podróży. — Wiadomość w Warsztacie Siodlarskim.

W dniu 28 z. m., o godz: 6 wieczorem, jadąc dorożką wziętą na Pradze, niedaleko mostu, na Stare-Miasto, pozostawiono w tejże dorożce **Parasol** czarny, jedwabny, duży, z rączką kościaną białą. Łaskawy znalazca lub dorożkarz, niech raczy odnieść pod Nr 1585/6 przy ulicy Brackiej, do Włoskiewicza, za przyzwoitą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe zimna stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 9 cali 4. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Dziś, Widowisko bezpłatne: *Młynarz i Kominiarz.* — 1szy akt Opery *Alexander Stradella.* — *Wesele w Ojcowie.*—Zakończy Kantata.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Więzy.*

CYRK HINNEGO codziennie o 5ej wieczorem, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie od 6 wieczorem, w Zakładzie Piwa Bawarskiego przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka, przybyłe Towarzystwo z Berlina, pod dyrekcją P. Klejnschmidt, będzie przedstawiać rozmaite utwory humorystyczne.

Dziś w NOWEJ ARKADJI, przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1664, danym będzie **BAL** Towarzyski. Orkiestra doborowa grać będzie. — Jedzenia, Napojów i Chłodników dostać można. Dorożki zamówione odwozić będą. 3

Dziś na **SASKIEJ KĘPIE**, w Kolonji Krokosińskiego, odbędzie się
Zabawa Przyjacielska
Z MUZYKĄ I TAŃCAMI.
Na którą podpisany, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza. — Nadmieniając przytem, że **Łódki** do odwożenia gości są zamówione. — *Krokosiński.*

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Krupeckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 19 Lutego (3 Marca) 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*